

Henryk Noga

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej, Kraków

Zbigniew Małodobry

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. rtm. W. Pileckiego, Oświęcim

ETOS POLICJANTA A BEZPIECZEŃSTWO SPOŁECZNE

ABSTRACT

This article discusses the concept of ethos and the ethos of a policeman. Also presented are the basic problems associated with the service of a policeman. The Research Report of the Center for Social Opinion Research on the image of the police in the society was analyzed. The important role of the police in contemporary society was emphasized.

Keywords: ethos, policeman ethos, security, society

Słowa kluczowe: etos, etos policjanta, bezpieczeństwo, społeczeństwo

1. WPROWADZENIE

W encyklopedii socjologii pojęcie etosu definiowane jest jako zbiór idealnych wzorów kulturowych, określanych inaczej jako ideały realizo-

wane i obowiązujące w danej grupie społecznej¹. Przytaczamy bardzo ciekawą opinię Roberta K. Mertona na temat pojęcie etosu, a brzmi ona tak: „poprzez pojęcie etosu opisuje się wynikające z norm reguły działania charakterystyczne dla danych kultur czy kategorii zawodowych np. etos nauczyciela, etos policjanta, które to normy nie są skodyfikowane”². W słowniku teologicznym Helmut Juros opisał etos policji słowami „jednym z elementów budujących postawy, tworzący pozytywne wzorce zawodowe jest etos zawodowy [...] W etyce etos posiada dwa podstawowe znaczenia. Po pierwsze oznacza poprawność moralną faktycznego zachowania się jakiejś grupy ludzi w określonym środowisku, ocenianą z punktu widzenia osobistych zapatrywań i przekonań moralnych tychże ludzi, tj. w świetle reguł istniejących w ich świadomości i subiektywnie uznanych. Po drugie przez etos rozumie się faktyczne uznanie i praktykowanie powinności moralnej, a więc poprawność moralną faktycznego zachowania się ludzi w świetle norm obiektywnie obowiązujących”³. Należy pamiętać, że na etos danej grupy społecznej nie składają się jedynie te dwa elementy, lecz również historyczna tradycja i uwarunkowania historyczne danej grupy społecznej. Są w historii zawarte informacje o tym jak dane wzorce moralne i ideały osobowe były budowane na przełomie wielu lat istnienia danej grupy społecznej.

Zaprezentowany został etos policjantów w pracy, jako grupy społecznej, do której głównych zadań należy stanie na straży ładu i porządku społecznego. Pozytywne wzorce zawarte w etosie danej grupy społecznej wyznaczają formy i kierunki działania tych grup, tak aby społeczeństwo z obiektywnego punktu widzenia mogło jednoznacznie stwierdzić,

¹ Szawiel T., *Encyklopedia socjologii*, termin *etos*, Wydawnictwo Oficyna Naukowa, Warszawa 1998, s. 202.

² Merton. R. K., *Teoria socjologiczna i struktura społeczna. Purytanizm, pietyzm i nauka*, Wyd. naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 603.

³ Juros H., *Słownik teologiczny*, termin *etos*, Wydawnictwo Księgarnia Świętego Jacka, Katowice 1985, s. 159–160.

iż grupa jaką jest policja prezentuje sobą taki etos, o jaki chodziło i do którego dążono przez całe stulecia istnienia formacji. Polski teoretyk i filozof prawa Czesław Znamierowski uważa, że wystarczającym imperatywem praktycznym dla ludzkiego postępowania, który nie wymaga dodatkowych uzasadnień jest norma życzliwości powszechnej, bowiem stanowi ona naczelną oraz rozbudowaną postać postulatu powstrzymywania się od działań przyczyniających się do cierpienia bliźnich.

Czesław Bartnik na podstawie definicji osoby Wincentego Granata określił istnienie ścisłego powiązania osoby z jej osobowością. Wyróżnił kilka rodzajów osobowości, a mianowicie: osobowość psychiczną, etyczną, społeczną i religijną⁴. Prezentując etos policjanta za słuszne i odpowiednie wydaje się dookreślenie osobowości etycznej. Osobowość etyczna według Grzegorza Grzybka to „taki stan rozwoju władz poznawczych i wolitywnych człowieka, która pozwala w sposób trwały dążyć do własnej doskonałości moralnej”⁵.

2. SŁUŻBA POLICJANTA W OCENIE SPOŁECZEŃSTWA

Policja pełni wiele funkcji, w których niejednokrotnie zmuszona jest do ingerowania w bardzo intymne sfery życia społecznego. Wypełnianie obowiązków przez policjantów jest ingerencją w życie społeczeństwa, tym samym w świadomości obywateli kształtuje się pewien wizerunek policji, jako organu mającego dostęp do wszelkich, nawet najintymniejszych spraw. Społeczeństwo bardzo silnie reaguje na działania funkcjonariuszy, śledząc postępowania i zachowanie się funkcjonariuszy na służbie. Ocenie przez społeczeństwo podlegają nie tylko

⁴ Bartnik C., *Szkice do personalizmu*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2006, s. 102–104.

⁵ Grzybek G., *Etyczne podstawy pracy socjalnej. Świadomość moralna, norma etyczna oraz wytyczne dla pracownika socjalnego i pedagoga społecznego*, Wydawnictwo ATH, Bielsko-Biała 2007, s. 30.

sami funkcjonariusze, lecz również cała organizacja, tym samym każdy z funkcjonariuszy stara się postępować według wytycznych kodeksu etycznego policjantów oraz pozostałych przepisów prawa stanowionego. Na funkcjonariuszach policji spoczywa ogromna odpowiedzialność, bowiem pełniony przez nich obowiązek to charakterystyczna rola społeczna. Według socjologów „rola społeczna to zbiór praw i obowiązków wiążących każdego, kto zajmuje daną pozycję społeczną, bez względu na cechy osobiste”⁶. Rola społeczna pomija bardzo ważny aspekt cech osobistych każdego człowieka, tym samym do pewnego stopnia czyni z niego niedościgniony wzór. W sytuacjach, gdy wzór ten jednak pod wpływem ludzkich ułomności popełni błąd jest napiętnowany wraz z całą organizacją do której należy, a tym samym rola społeczna, którą wypełnia również zostaje napiętnowana. Źródłem podziału osób spełniających pewne role społeczne jest wynikający z stereotypów i tradycji pogląd społeczeństwa na to, co wypada i co należy do obowiązków osób będących na danych stanowiskach oraz posiadających daną pozycję społeczną. Społeczeństwo uświadamia sobie jak ciężką pracę mają do wykonania funkcjonariusze dopiero w momencie zetknięcia się z policją w trakcie wypełniania obowiązków służbowych, czy to na miejscu przestępstwa, czy też na miejscu wypadku. Jak wiadomo praca policjanta nie jest łatwa, nigdy taką nie była i pewnie nigdy nie będzie. Na co dzień, bowiem funkcjonariusze policji muszą mieć do czynienia z przestępstwami, przestępcami i sytuacjami, które niejednokrotnie przerastają możliwości zwykłego obywatela. W szkołach i na kursach uczy się przyszłych funkcjonariuszy jak muszą postępować, aby swoim zachowaniem i postępowaniem nie wzbudzać w społeczeństwie negatywnych opinii. Jednakże opinia publiczna zapomina często, że policjant to też człowiek i jako taki nie jest całkowicie obojętny na pewnego rodzaju przykre zdarzenia, jak na przykład kłótnie rodzinne, w których

⁶ Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2012, s. 81.

uczestniczą dzieci; problem alkoholizmu, gdzie również dzieci mogą cierpieć najbardziej itd. Przykładów sytuacji przykrych z punktu widzenia człowieka niebędącego policjantem można podawać bardzo wiele, jednakże w żadnym wypadku przykłady te nie wpływają na opinię społeczeństwa o policji. Społeczeństwo żąda zapewnienia bezpieczeństwa i ochrony swoich dóbr własnych, nie zastanawiając się ani jednej chwili ile wyrzeczeń oraz ile odwagi niejednokrotnie wymaga taka służba. Media we współczesnych czasach bardzo często rozpisują się o pewnego rodzaju zdarzeniach z udziałem funkcjonariuszy policji, nie zastanawiając się wcale jak bardzo karykaturalny obraz tych zdarzeń prezentują. Jak wiadomo media gonią w poszukiwaniu sensacji, tym samym ich publikowane opisy pewnych zdarzeń mają ogromny wpływ na wizerunek całej organizacji, jaką jest policja. Takie sytuacje mają miejsce nie tylko w policji, lecz również w innych organizacjach, jak na przykład kościół, a społeczeństwo przez pryzmat jednej czy dwóch przykrych i niestosownych incydentów patrzy na całą organizację krytykując jej członków, jakby oni byli współwinni temu zdarzeniu.

Amerykański socjolog Ralph Linton badając społeczeństwo, porównał pełnienie roli społecznej do roli gry aktorskiej w teatrze. Aktorzy grając swoje role nie prezentują samych siebie, lecz wyimaginowane postacie, które są w scenariuszu. Role te posiadają olbrzymie znaczenie dla szeroko pojmowanego życia społecznego, gdyż stanowią źródło osobowości jednostki, która je wypełnia. Są ze sobą nierozzerwalnie połączone, gdyż w życiu społecznym zachowują się tak, jak się tego od nich oczekuje. Od dziecka człowiekowi poprzez kontakt ze społeczeństwem, które go otacza, prezentuje się utarte już modele i schematy zachowań przypisane określonym pozycjom społecznym. Ten dychotomiczny podział stereotypowy dotyczy nie tylko płci i wieku, lecz również osób wypełniających swe obowiązki zawodowe. Socjologowie zgodnie przyznają, że role odgrywane przez pewne zawody są wprowadzeniem w określone obszary wiedzy społecznej, gdyż przez to te osoby są w stanie zapoznać

się i przyswoić sobie reguły i istotę postępowania przypisaną dla danego zawodu. Tym samym normy, wartości i reguły, jakie są przypisane stereotypowo do danego zawodu są nieodzownym elementem każdej osoby piastującej pewną pozycję społeczną i wykonującej ten zawód.

Policjanci pełniąc swą służbę też otrzymali swoje role do odegrania, w których ktoś zapomniał uwzględnić ich osobiste cechy i ludzkie uczucia. Społeczeństwo niejednokrotnie wypowiada się w sposób negatywny o policji, patrząc z perspektywy pewnych zajęć, nie analizując całości kwestii, które poruszają. Jak po meczach piłkarskich dochodzi do starć policji z kibicami, to media dwa razy nie powtarzają głośno informacji o tym, że pewna liczba funkcjonariuszy policji ucierpiała w skutek tych starć, lecz raczej częściej i wyraźniej podkreśla się ilu kibiców (niewinnych) zostało brutalnie potraktowanych przez funkcjonariuszy policji. niesprawiedliwość takiego osądu jest do pewnego stopnia zrozumiała, tłumaczyć ją należy przede wszystkim nieustanną pogonią mediów za sensacją i opinią publiczną żądną tych sensacji.

3. ROLA SPOŁECZNA POLICJANTA I ANALIZA RAPORTU CENTRUM BADAŃ OPINII SPOŁECZNEJ

W grudniu 2008 roku został opublikowany Raport z badań Centrum Badań Opinii Społecznej na temat wizerunku policji. Temat badań brzmiał następująco: Rola Policji i innych służb w zapewnieniu bezpieczeństwa i porządku publicznego. Wizerunek funkcjonariuszy wybranych służb policji. Badania te przeprowadzono w trzech miastach kraju, a mianowicie w Warszawie, w Lublinie oraz Lubinie. W badaniach wzięło udział kilka grup mieszkańców tychże miast z podziałem na różne kategorie wiekowe oraz płeć. Tym samym badania można uznać za miarodajne, aby zaprezentować opinię społeczeństwa na temat wizerunku policji. Do czynników, które decydują o sposobie postrzegania funkcjonariuszy policji, opinia społeczna wymieniła: zakres działania, tryb pra-

cy, zachowanie funkcjonariuszy w bezpośrednim kontakcie, wygląd zewnętrzny funkcjonariuszy, stereotypy, oraz przekazy medialne. Dzielnicy są w sumie postrzegani w sposób raczej negatywny, ze względu na mały kontakt ze społeczeństwem, chociaż zdarzają się wyjątki od reguły. Jako funkcjonariuszy policji, dzielnicowy powinien mieć lepszy kontakt z społeczeństwem, bowiem to do niego w pierwszej kolejności powinni się zgłaszać mieszkańcy, z wszelkimi problemami, lecz niestety zdarza się niejednokrotnie tak, że dopiero w wyniku jakichś przykrych zdarzeń mieszkańcy danego regionu dowiadują się jak wygląda i jak nazywa się ich dzielnicowy. Tego typu sytuacje są na pewno do naprawienia, bowiem tego typu badania są właśnie robione pod kątem późniejszych zmian w budowaniu pozytywnego wizerunku funkcjonariuszy policji wśród społeczeństwa. Funkcjonariusze ze służby drogowej niestety posiadają niepochlebłą opinię, lecz jest ona niezasłużona. Funkcjonariusze ci tak jak i inni stoją na straży prawa i przepisów ruchu drogowego, a kierowcy, którzy łamią prawo, wyrażają swoje negatywne opinie, które przenoszą się i psują wizerunek policji. Funkcjonariusz drogowki jest odbierany jako osoba skora do korupcji i łapówkarstwa, chociaż często opinia publiczna informuje, że kierowca, który złamał prawo próbował wręczyć funkcjonariuszowi policji łapówkę, a ten funkcjonariusz nie przyjął, tylko zgłosił próbę popełnienia przestępstwa. Tego typu sytuacje bardzo często mają miejsce, gdyż policja stara się podkreślić, że walczy ze stereotypem głoszącym, że policjanci czują się bezkarni i robią co chcą wykorzystując swoją pozycję społeczną. Z opinii publicznej wynika, że z jednej strony chcieliby, aby funkcjonariusze byli bardziej wyrozumiali dla ludzkich słabostek, ale z drugiej strony, opinia publiczna nie zauważa, że policjant to też człowiek i też może mieć swoje słabostki. Oczywiście należy pamiętać, że w szkołach policyjnych stara się w kandydatach wyrobić wszystkie te pozytywne cechy oraz wyplenić wszelkie negatywne. „Każda osoba, która stara się o przyjęcie do szkoły policji jest badana pod kątem zdrowia i sprawności fizycznej, cech

osobowości i temperamentu, lecz nikt nie bada jej norm moralnych, zasad wewnętrznych i stosunku do ludzi. Nie potrafimy badać, czy nowo przyjęty policjant jest dobrym, czy też złym człowiekiem”⁷. W szkołach przyszłych policjantów uczy się poszanowania praw każdego człowieka i jego godności osobistej. Podkreśla się znaczenie antyrasistowskiego podejścia do każdego człowieka, wyzbycie się uprzedzeń i stosowanie się kodeksu etycznego policji.

Rola społeczna, jaką mają funkcjonariusze do spełnienia to pewien ciąg zachowań, podejmowanych działań oraz zakres aktywności, które muszą zostać spełnione, bowiem właśnie takich zachowań pozostali członkowie społeczeństwa spodziewają się po tej roli. Źródłem ról społecznych jest przede wszystkim kultura społeczna, a co za tym idzie pewnego rodzaju stereotyp i tradycja wynikająca z wcześniejszych lat. Wymaga się od funkcjonariuszy, aby byli bardziej wyrozumiali, sprawiedliwi, liberalni, nieczepiający się, odporni na pokusy, uprzejmi itd., zapominając, że to społeczeństwo w kontaktach z funkcjonariuszami niejednokrotnie nie stosuje się do tych wymagań. Jak wiadomo policja ma do czynienia na co dzień z różnego typu osobami, kierowcami prowadzącymi pod wpływem alkoholu, przestępcami innego rodzaju, i często bywa tak, że to właśnie owi członkowie społeczeństwa traktują funkcjonariuszy jak przeszkodę na swojej drodze, zapominając o swoim negatywnym zachowaniu i możliwych negatywnych konsekwencjach oraz o tym, że dany funkcjonariusz jest na służbie, a to przede wszystkim znaczy, że wypełnia nałożone na niego obowiązki.

W Raporcie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z kwietnia 2009 roku podsekretarz stanu podkreśla, że na podstawie przeprowadzonych badań Centrum Badań Opinii Społecznej od 2007 roku, w których brało udział 17 000 respondentów wykazało, że w stosunku do roku 1994 społeczeństwo czuje się bezpieczniej. Zdaniem Adama Rapackiego barometrem społecznego poczucia bezpieczeństwa

⁷ Rauhut R., *Etyka zawodowa*, Wydawnictwo Szkoły Policji w Pile, Piła 2008, s. 5.

są wieczorne spacery społeczeństwa. Poziom bezpieczeństwa w roku 1994 wynosił 44 %, w roku 2007 jest to już 77%. W dalszej części raportu zaprezentowano, jak respondenci wypowiadali się na temat najczęstszych zagrożeń. Do tych zagrożeń respondenci zaliczyli przede wszystkim brawurowo jeżdżących kierowców, niszczenie mienia przez wandalów, agresje ze strony osób pijanych, narkomanów, napady, rozbój, włamania, zaczepianie przez grupy agresywnej młodzieży i jeszcze kilka innych. W 2008 roku policja samodzielnie lub wraz z innymi podmiotami stojącymi na straży bezpieczeństwa i porządku publicznego zrealizowała 322 programy i akcje o charakterze profilaktycznym, których głównym celem było podniesienie poczucia bezpieczeństwa społeczeństwa przez zapoznanie się i rozpoznanie nękających społeczeństwo zagrożeń od strony opinii publicznej. W raporcie tym umieszczono prawdopodobnie najważniejszą informację, a mianowicie, że policja została zdecydowanie wyżej oceniona przez opinię publiczną niż inne instytucje wymiaru sprawiedliwości, takie jak sądy i prokuratura. Wyniki te w jasny i prosty sposób obrazują obecne poczucie bezpieczeństwa społeczeństwa. Można dodać tylko, że dzięki zwiększonej liczbie przekazywanych informacji przez rzeczników prasowych policji opinia publiczna ma poczucie bycia informowaną o wszystkich wydarzeniach. Policja wychodzi naprzeciw potrzebom nie tylko mediów, lecz przede wszystkim opinii publicznej, która chce posiadać wszelkie dostępne informacje na temat zdarzeń mających miejsce w ich miastach i nie tylko na ich własnym podwórku.

Funkcjonariuszy policji w całym kraju jest bardzo wiele i z każdym rokiem ich przybywa, jednakże nie mogą oni być wszędzie. Są propagowane programy i akcje mające na celu uświadomienie opinii publicznej, że w większości wypadków to ona stanowi to pierwsze źródło informacji dla policji, a tym samym na nich spoczywa obowiązek, co najmniej poinformowania odpowiednich służb, gdy zachodzi taka konieczność, a nie biernego przypatrywania się zdarzeniom.

Od dłuższego czasu policja stara się poprawić swój wizerunek w oczach opinii publicznej, stosując różnego rodzaju akcje i programy prewencyjne. W oczach prawie 80 % społeczeństwa policja pracuje dobrze i społeczeństwo czuje się bezpiecznie w miejscu zamieszkania. Statystyki przestępstw poprawiają się z roku na rok, jednakże w dobie technoinformatyzacji rodzaje oraz zakres przestępstw zmieniają się już nie z dnia na dzień, lecz z godziny na godzinę, a tym samym funkcjonariusze muszą być coraz to bardziej elastyczni. Praca w policji to ciężki kawałek chleba i wcale nie jest tak miłe i ciekawie jak pokazuje się w filmach. Zwiększona liczba funkcjonariuszy policji to więcej bezpieczeństwa nie tylko na drogach, lecz wszędzie tam gdzie może dojść do przestępstwa.

„Zdarzenia, które są poruszane przez media niejednokrotnie są bulwersujące dla opinii publicznej, a w konsekwencji powodują psucie wizerunku policji jako całości. Na zewnątrz i wewnątrz formacji tworzy się w takich sytuacjach pewnego rodzaju aura, pewnego rodzaju klimat, stawiający wszystkich funkcjonariuszy w sytuacji konieczności dokonania wyboru i opowiedzenia się po którejś ze stron. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych Policja zaczęła być postrzegana jako instytucja nie tyle skuteczna, ile starająca się o właściwe wypełnianie ustawowych powinności”⁸. Istnieje niewielka liczba mało chwalebnych zachowań wśród nielicznej grupy zawodowej, jaką jest policja. Każda grupa zawodowa zмага się z podobnymi problemami. Ma w swoich szeregach postacie wzorcowe, kryształowe, uosabiające najlepsze cechy i przez to godne naśladowania, równania do nich. Ale ma również osoby, z którymi należałoby się – dla dobra zawodu i środowiska – jak najszybciej rozstać. W przypadku Policji jest to tym bardziej niezbędne, że niemal każde sprzeniewierzenie

⁸ Dzieliński W., Majer P., *Policyjny etos. Uwagi na kanwie zdarzeń incydentalnych*. [w:] Wiszowaty E., Kędzierska G., Pływaczewski W., *Policja, Etyka, Kościół*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2001, s. 167.

się przez funkcjonariusza etyce czy też rzetelności zawodowej prowadzi do faktycznego naruszenia prawa, a tym samym i powagi państwa.

Społeczeństwo nie ocenia całej formacji przez pryzmat osób, które można nazwać wzorcowymi funkcjonariuszami, którzy cechują się odwagą i bezkompromisowością w przestrzeganiu prawa i porządku, bowiem o takich osobach głośno media nie informują. Dlaczego dochodzi do takich sytuacji? Być może powodem są pewne stereotypy, wywodzące się jeszcze z czasów, gdy policja była postrzegana, jako instytucja będąca na usługach polityków i państwa, ale nie postrzegana jako organ służący także dobru społeczeństwa.

W okresie II wojny światowej policja nie miała możliwości działać na rzecz społeczeństwa, gdyż podlegała władzom administracyjnym okupacyjnym, pracującym na rzecz państwa niemieckiego, tzn.: wojewodom i innym organom terenowym, które parały się raczej polityką dla siebie samych, niż dbaniem o społeczeństwo. Policjanci w tamtych czasach mieli za zadanie dobrze i skutecznie wypełniać wolę kierowników urzędów wojewódzkich i starostów, co często kolidowało z służbą dla dobra społeczeństwa. W czasach wojny formacje policji pomimo odpowiedniego przeszkolenia nie zostały uwzględnione w obronie kraju, na kanwie tych wydarzeń powstał i utrwalił się pewien wizerunek funkcjonariuszy, jako osób dbających wyłącznie o swoje własne dobra, za nic mających dobro ogółu społeczeństwa. Stereotyp ten przetrwał do dnia dzisiejszego z niewielkimi modyfikacjami, z uwagi na postęp techniczny mający miejsce od połowy XX wieku.

4. ETOS POLICJANTA

Etos policjanta został nakreślony w zasadach etycznych policji. W kodeksie tym już na samym wstępie podkreśla się wyraźne podobieństwo tego kodeksu do ogólnie przyjętych zasad panujących w społeczeństwie. Opinia publiczna zauważa jedynie, że funkcjonariusze

policji posiadają większe uprawnienia w porównaniu do innych członków tego samego społeczeństwa. Do pewnego stopnia funkcjonariusze policji nie są traktowani, jak członkowie danej społeczności, lecz jako będący na granicy tej społeczności, a tym samym podlegający innym prawom i obowiązkom. Prawo pozwala funkcjonariuszom na wnikliwą ingerencję w życie prywatne innego członka społeczeństwa, żądając jednak w zamian, aby funkcjonariusze wywiązywali się ze swoich zadań i stosowali do zasad uznanych w społeczeństwie za jedyne właściwe, tym samym nie przekraczali nakreślony przez społeczeństwo granic. Wiele terminów użytych w kodeksie wydawałoby się na pierwszy rzut oka prostych do zdefiniowania, jednakże i tutaj często napotyka się na odmienne opinie wśród badanych. Dla jednego uczciwy znaczy, niebio- rący łapówek, sprawiedliwy, dla drugiego zaś oznacza przymykanie oczu na drobne z pozoru przewinienia i łagodne kary, gdy dane przestępstwo zostało popełnione w chwili słabości przestępcy. Od policji żąda się również wyników, które prezentowane są w statystykach. Policjant musi łapać przestępców i doprowadzać ich do więzienia. Jednakże bez pomocy społeczeństwa ciężko jest pewne zadania wypełniać. Policjant musi respektować prawo do życia każdego człowieka i poszanowanie godności. Zarządzenie nr 805 Komendanta Głównego Policji wyraźnie opisuje wszelkie podstawowe normy i zachowania, jakimi cechować powinien się funkcjonariusz policji i jest ono zasadniczo wypełniane przez większość funkcjonariuszy policji od czasu jego wprowadzenia w życie.

Policjant w trakcie wykonywania swoich obowiązków spełnia wiele zadań, które cały czas wymagają od niego bycia w pełnej dyspozycji, co często bywa trudne, gdy w czasie służby ma do czynienia ze światem przestępczym. Narażony jest na niebezpieczeństwa w różnej postaci, tym samym nigdy nie może czuć się bezpiecznie, a tymczasem musi zadbąć ze wszelkich swych sił o bezpieczeństwo społeczeństwa, które go otacza. Wypełnianie obowiązków w wypadku funkcjonariuszy policji bezsprzecznie związane jest z etosem tego zawodu.

BIBLIOGRAFIA:

- [1] Bartnik, C., *Szkice do personalizmu*, Wydawnictwo KUL, Lublin (2006).
- [2] Dzieliński W., Majer P., *Policyjny etos. Uwagi na kanwie zdarzeń incydentalnych* [w:] Wiszowaty E., Kędzierska G., Pływaczewski W., *Policja, Etyka, Kościół*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno (2002.)
- [3] Grzybek, G., *Etyczne podstawy pracy socjalnej. Świadomość moralna, norma etyczna oraz wytyczne dla pracownika socjalnego i pedagoga społecznego*, Wydawnictwo ATH, Bielsko-Biała (2007).
- [4] Juros H., *Słownik teologiczny*, Wydawnictwo Księgarnia Świętego Jacka, Katowice (1985).
- [5] Merton R. K., *Teoria socjologiczna i struktura społeczna. Purytanizm, pietyzm i nauka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa (2002).
- [6] Rauchut R., *Etyka zawodowa*, Wydawnictwo Szkoły Policji w Pile, Piła (2008).
- [7] Szawiel T., *Encyklopedia socjologii*, Wydawnictwo Oficyna Naukowa, Warszawa (1998).
- [8] Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków (2012).